

Sygn. akt III Ca 220/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Adamczyk SSO Zofia Klisiewicz SSO Agnieszka Skrzekut (sprawozdawca)
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko E. G. (1) i E. G. (2)

o ochronę posiadania

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 413/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 95,94 zł (dziewięćdziesiąt pięć złotych 94/100) brutto tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 220/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16.01.2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z powództwa G. G. przeciwko E. G. (1) i E. G. (2) zakazał pozwanym wykonywania jakichkolwiek aktów posiadania na dz. ewid. nr (...), położonej w R., a powstałej w wyniku podziału uwidocznionego na mapie sporządzonej przez geodetę mgr inż. M. G. z dnia 13.05.2014 r., graniczącej od północy i zachodu z nieruchomością pozwanego E. G. (1) nr ewid. (...)(pkt I) oraz nakazał pozwanym przywrócić do stanu poprzedniego dz. ewid. nr (...) poprzez naprawienie zniszczonego ogrodzenia na odcinku o długości 11,5 metra od strony północnej dz. ewid. nr (...) w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, z tym, że w przypadku niewypełnienia tego obowiązku w tym terminie upoważnił powódkę do wykonania tej czynności na koszt i ryzyko

pozwanym (pkt II). Nadto zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 529 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 312 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III). Wyrokowi w **pkt IV**?? nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że dz. ewid. nr (...) powstała z podziału dz. ewid.(...), która to działka jest ujawniona w księdze wieczystej jako własność małżonków E. G. (1) i E. G. (3). Sporna działka stanowi pas gruntu przylegający do działki siedliskowej G. G. i jej męża. Znajduje się ona po zachodniej stronie zabudowań gospodarczych powódki, z tym, że na przedmiot sporu wychodzą wrota, przez które możliwy jest wjazd do budynku gospodarczego od strony przedmiotu sporu. Przedmiot sporu ogrodzony jest od zachodu ogrodzeniem siatkowym na podmurówce betonowej. Podmurówka istnieje również od strony północnej, z tym, że na jej części brak jest aktualnie ogrodzenia siatkowego, a zastąpione jest ono prowizoryczną plastikową siatką, która została założona w wykonaniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia w niniejszej sprawie. W dalszej części po stronie północnej posesja powódki jest ogrodzona siatką na podmurówce. Od strony wschodniej przedmiot sporu nie ma żadnych granic użytku z dalszą częścią posesji siedliskowej powódki – brak jest granic użytkowania pomiędzy przedmiotem sporu oznaczonym jako dz. ewid. nr (...) a działką powódki i jej męża nr (...) – jest to teren jednolity. Południowo-wschodni narożnik przedmiotu sporu znajduje się w obrębie budynku gospodarczego. Od strony południowej również brak granicy przedmiotu sporu, który przechodzi w sposób niewidoczny w terenie w działkę nr (...), na której położona jest brama wychodząca na drogę publiczną – ulicę (...). Ulica ta w terenie stanowi drogę żwirową, z tym, że taki charakter ma ona do bramy wjazdowej na posesję powódki, a dalej stanowi ona obszar trawiasty z wyraźnymi śladami przejazdów. Na wysokości zachodniego ogrodzenia przedmiotu sporu droga ta jest zastawiona płotem żerdziowym, uniemożliwiającym wjazd z drogi w kierunku zachodnim, tj. w kierunku części działki pozwanego E. G. (1). Dostęp do przedmiotu sporu, wyłączając wrota budynku gospodarczego, odbywa się wyłącznie od strony południowej, tj. od drogi B.. W tym samym kierunku zorientowana jest reszta posesji siedliskowej powódki. Po północnej stronie przedmiotu sporu oraz po stronie zachodniej znajduje się działka i posesja E. G. (1) i jego żony, z tym, że po stronie północnej znajduje się ich działka siedliskowa a od zachodniej – rolna. Posesja siedliskowa pozwanego ogrodzona jest od strony zachodniej, czyli ogrodzenie, które znajduje się w przedłużeniu ogrodzenia zachodniego przedmiotu sporu, przecina działkę pozwanego nr (...). Posesja siedliskowa pozwanego zorientowana jest w stronę północną – w tamtym kierunku zorientowany jest jego dom, od tamtej strony znajduje się brama wychodząca na inną niż B. drogę. Od strony przedmiotu sporu na posesji pozwanego brak śladów wskazujących na to, że jest ona skomunikowana z przedmiotem sporu. Część posesji pozwanego przylegająca do przedmiotu sporu stanowi kraniec ogrodu pozwanego, nie ma tam żadnej drogi ani ścieżki w kierunku przedmiotu sporu, a jedynie obszar trawiasty. Znajduje się tam słup energetyczny tzw. dwojak, w południowo-zachodniej części posesji pozwanego.

Przedmiot sporu w dniu oględzin, przeprowadzonych 10.10. 2014 r. w sprawie o zasiedzenie z wniosku G. i T. G., I Ns 675/14, jawił się jako integralna część posesji powódki i jej męża. W terenie brak granic użytkowania tego terenu z resztą posesji własności powódki. Ogrodzenie siatkowe i podmurówka po północnej stronie przedmiotu sporu ciągnie się dalej na wschód, co sprawia wrażenie, że przedmiot sporu stanowi integralną część posesji powódki, a nie jest połączony z posesją pozwanych. Pozwani ze swojej posesji nie mają bezpośredniego dostępu na przedmiot sporu. Aby dostać się na przedmiot sporu musieliby przejść naokoło, znacznie nakładając drogi. Przy granicach północnych i zachodnich przedmiotu sporu, tj. w pobliżu ogrodzenia znajdują się nasadzenia w postaci drzew. Przy ogrodzeniu od strony zachodniej znajduje się niewielki murowany budynek wędzarni. Przy ogrodzeniu od strony północnej aż do budynku gospodarczego posadzone są tuje, aktualnie noszące ślady wyschnięcia. Sposób nasadzenia drzew w północnej części przedmiotu sporu wskazuje na to, że nie jest to teren umożliwiający swobodną i celową komunikację pomiędzy przedmiotem sporu a posesją pozwanych.

Przedmiot sporu od momentu jego zakupu przez powódkę nieformalną umową od W. S. w roku 1981 pozostawał w wyłącznym posiadaniu powódki. Na stronę posesji pozwanych z przedmiotu sporu nie wychodziła żadna furtka, ani bramka – pozwani nie mieli dostępu do przedmiotu sporu. Dostęp na przedmiot sporu był możliwy wyłącznie od strony południowej, tj. od ul. (...) przez bramę, którą powódka i jej mąż zamykali, w tym także na kłódkę.

Dopiero w lipcu 2014 r., po otrzymaniu wniosku o zasiedzenie w sprawie I Ns 675/14, pozwani E. G. (1) i E. G. (2) usunęli część ogrodzenia na długości około 11,5 metra w północnej części przedmiotu sporu, skutkiem czego uzyskali dostęp do przedmiotu sporu. Jednocześnie skutkiem ich działania było to, że kury i kaczki, które powódka hoduje na przedmiocie sporu, mogły wychodzić na posesję pozwanych. W związku z tym powódka początkowo w drodze dozwolonej samopomocy, naprawiła ogrodzenie poprzez postawienie siatki plastikowej na słupkach drewnianych, jednak i ono zostało usunięte. Ponadto E. G. (1) spryskał środkiem chemicznym tuje rosnące przy północnej granicy ogrodzenia, a kilka z nich wyrwał.

W takim stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał, że zgodnie z art. 478 kpc przedmiotem badania Sądu w procesie posesoryjnym jest jedynie ostatni stan posiadania oraz fakt jego naruszenia. W ocenie Sądu nie budzi natomiast wątpliwości to, że powódka korzystała z przedmiotu sporu jako części swej działki siedliskowej. Usunięcie przez pozwanych części ogrodzenia przedmiotu sporu stanowiło natomiast naruszenie tego posiadania oraz naraziło powódkę na negatywne następstwa w postaci braku ochrony dla chowanych przez nią kur i kaczek. Naruszeniem posiadania powódki było także zniszczenie przez pozwanego E. G. (1) tui powódki. W tej sytuacji powódce zgodnie z art. 344 § 1 kc przysługuje roszczenie o zakaz naruszeń i przywrócenie stanu poprzedniego.

O kosztach orzekł Sąd na zasadzie art. 98 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacją pozwani, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Zarzucili:

- naruszenie wyrażonej w art. 48 kc zasady superficies solo cedit;
- brak wyjaśnienia w sposób niebudzący wątpliwości kwestii powstania ogrodzenia, w sytuacji gdy zasadą jest, że ten kto buduje ogrodzenie stawia słupki po swojej stronie a nie sąsiada;
- nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;
- uznanie za niewiarygodne zeznań pozwanych oraz oparcie się na zeznaniach powodów.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie. W piśmie z dnia 6.05.2015 r. przedłożonym na rozprawie apelacyjnej domagała się zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 1 584 zł brutto jako kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłaby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Rejonowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz przyjmuje je za własne. W ich świetle za prawidłowe ocenić trzeba wyprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski prawne.

Jak słusznie zaakcentował to Sąd I instancji, zakres kognicji Sądu w sprawie o naruszenie posiadania jest ograniczony. Zgodnie z treścią art. 478 kpc, sprowadza się do badania jedynie ostatniego stanu posiadania i faktu jego naruszenia. Przepis ten na gruncie prawa materialnego koresponduje z treścią art. 344 § 1 kc, który to stanowi, że roszczenie o przywrócenie posiadania jest niezależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym. Regulacja taka stanowi istotne uprawnienie posiadacza, który to może domagać się ochrony posiadania niezależnie od tego, czy został go pozbawiony przez osobę legitymującą się w stosunku do jego przedmiotu jakimś tytułem

prawnym. Celem skutecznej obrony, naruszony w posiadaniu zobowiązany jest wykazać jedynie, że w posiadaniu takim rzeczywiście się znajdował oraz że zostało ono naruszone.

Powyższe za bezprzedmiotowe pozwala ocenić podnoszone w apelacji zarzuty. Apelujący w swej argumentacji powoływali się bowiem przede wszystkim na kwestię prawa własności w stosunku do przedmiotu sporu, a która to okoliczność w ramach niniejszego postępowania pozostawała poza przedmiotem badania. I tak, w szczególności nie znajduje zastosowania w sprawie o ochronę posiadania zasada superficies solo cedit, która to dotyczy kwestii własności gruntu i praw z tym związanych. Ochrona posiadania ma niejako prowizoryczny charakter. Jej ratio legis stanowi sankcjonowanie zachowań polegających na samowolnym, z pominięciem organów wymiaru sprawiedliwości, dochodzeniem swych praw. Pozwala ona na szybkie przywrócenie naruszonego, w taki bezprawny sposób dotychczasowego stanu rzeczy, bez potrzeby wykazywania, czy był on zgodny z prawem, a co łączyłoby się zwykle z kłopotliwym i długotrwałym procesem dowodowym.

Na marginesie można jedynie dodać, że powoływanie się na tę zasadę nie koresponduje nadto z aktualnym stanem rzeczy. Stwierdzić bowiem należy, że w związku z odrzuceniem apelacji apelujących w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotu sporu na rzecz powódki, uprawomocniło się postanowienie z dnia 8.12.2014 r. (sygn. I Ns 675/14) wydane w tamtej sprawie (k. 206 akt I Ns 675/14). W postępowaniu tym uwzględniono wniosek powódki o stwierdzenie zasiedzenia, przyjmując, że nabyła ona własność spornej działki z dniem 31.12. 2011 r. Takim prawem legitymowała się ona zatem już na datę przedmiotowego naruszenia.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty dokonania błędnej oceny dowodów, jaka w ocenie apelujących wyrażać się miała w bezzasadnym oparciu się na zeznaniach powodów. Wskazania w tym miejscu wymaga, że ocena dowodów stanowi swoiste uprawnienie Sądu I instancji, który dokonując jej korzysta z tzw. swobodnej oceny sędziowskiej przewidzianej w art. 233 § 1 kpc. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą dopiero wykazanie, że rozumowanie Sądu o faktach pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, pozwala na podważenie wniosku Sądu o fakty. Dokonanych przez Sąd ustaleń nie może natomiast uzasadniać sama, odmienna od oceny Sądu ocena materiału dowodowego przedstawiona przez stronę.

W niniejszej sprawie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego nie można uznać za dowolne, są bowiem wyprowadzone w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, uznany za wiarygodny. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów mieści się w ramach określonych w art. 233 § 1 kpc. Została ona należycie omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a argumentacja ta jest przekonująca, logiczna i przystaje do zasad doświadczenia życiowego.

Wskazania nadto wymaga, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie zostały de facto przyznane przez samych apelujących. I tak, apelujący oświadczyli, że usunęli ogrodzenie z prowizoryczną bramką (str. 33/2), tłumacząc jedynie, że mieli do tego prawo. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku świadek E. G. (3) wnioskowana przez apelujących oraz sami apelujący, przyznali z kolei fakt posiadania przez powódkę spornego pasa gruntu przed dokonaniem przedmiotowych naruszeń. Za nieistotne w tym miejscu ocenić trzeba natomiast twierdzenia, że posiadanie to odbywało się w ramach zgody apelujących. Możliwość ochrony posiadania przewidziana w art. 344 kc dotyczy tak posiadania samoistnego jak i zależnego. Kwestia ewentualnej zgody na to posiadanie, nie pozbawiała zatem powódki ochrony.

Zasadnie Sąd też oparł się na twierdzeniach powódki co do naruszenia jej posiadania polegającego na zniszczeniu tui. Jej zeznania w tym zakresie potwierdzone zostały przez świadka W. G., który w sposób konkretny i szczegółowy opisał na czym to naruszenie polegało. Sami apelujący, odnosząc się do tej kwestii ostatecznie jedynie podnieśli, że wejdą na teren i posadzą tuje bo mają do tego prawo (k.71/2).

To ostatecznie twierdzenie apelujących za bezzasadny jednocześnie pozwala uznać zarzut, w którym kwestionowali nadanie sprawie rygoru natychmiastowej wykonalności. Orzeczenie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w świetle art. 333 § 3 kpc. Oświadczenie apelujących jak powyżej, prowadzi bowiem do przekonania, że nie zamierzają oni

respektować skarżonego wyroku, a co mogło uniemożliwić jego wykonanie w drodze egzekucji i tym samym narażać powódkę na szkodę.

Z tych przyczyn apelacja na zasadzie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 8 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348). Brak było w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do uwzględnienia wniosku powódki o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego powódki w postępowaniu apelacyjnym w wysokości wyższej aniżeli wynikało to ze stawek minimalnych. Ani charakter niniejszej sprawy ani nakład pracy pełnomocnika tego nie uzasadniał.

(...)

(...)